Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 186 | Kraków, niedziela 20 sierpnia 1922 | Rocznik XXXI.

40 Mk za numer

Miesięcznie 1000 marek

Zagranicą miesięcznie 1600 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA" Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-36. Konto czekowe 149.975.

Rozpisanie wyborów do Sejmu

Połączone komisye konstytucyjna i spraw zagranicznych na czwartkowem posiedzeniu nie uznały argumentów rządu za odroczeniem terminu wyborów za wystarczające i uchwaliły, ze nie mogą zmienić ustalonego przez Sejm terminu 5 listopada. Wobec tej uchwały rząd — jak wczoraj doniósł telegram PATa — dziś w piątek 18 sierpnia ogłosi rozporządzenie o rozpisaniu wyborów, i w ten sposób zostanie dotrzymany przewidziany w ordynacyi wyborczej czasokres 78 dni od dnia rozpisania do dnia przeprowadzenia wyborów.

O ile z jawnego posiedzenia połączonych komisyi podają informacye, argumentem którym rząd uzasadniał potrzebę odroczenia, na krótki czas, terminu wyborów, była sprawa Galicyi Wschodniej. Rząd wycho z założenia, że sprawa ta na skutek traktatów międzynarodowych i na skutek zobowiązań przyjętych przez ówczesnego premiera p. Władysława Grabskiego w lipcu 1920 r. w Spaa, nie jest wyłącznie wewnętrzną sprawą państwa polskiego, lecz podpada — naturalnie wbrew naszemu prawu i bez uznania z naszej strony — pod kompetencyę Rady Najwyższej mocarstw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych. Mocarstwa te orzekły, że wszystkie ziemie b. państwa Habsburgów przeszły na ich własność i że, one o ich przyszłym losie zadecydują. Rozpisanie wyborów na jednym z tych obszarów t. j. w Galicyi Wschodniej mogłyby mocarstwa, a w każdym razie jedno z nich, uznać za wkroczenie w swą kompetencyę i dlatego rząd nasz dla uniknięcia wyniknąć stąd mogących komplikacyi międzynarodowych postanowił posunąć naprzód tę sprawę na dwóch równocześnie torach.

Tory te idą w kierunku załatwienia wiszącej sprawy wewnętrznie i zewnętrznie. Pierwszy cel ma być osiągnięty przez uchwalenie przez Sejm statutu autonomicznego, drugi przez interwencyę ministra spraw zagranicznych u rządów państw zachodnich, które zastrzegły sobie decyzyę co do Galicyi Wschodniej. Statut autonomiczny, opracowany przez komisyę rzeczoznawców i aprobowany przez Radę ministrów, ma przyjść pod obrady Sejmu 9 września, zaś wyjazd p. Narutowicza za granicę dotąd nie jest ustalony.

Ta jedna sprawa: kwestya Galicyi Wschodniej względnie jej oddziaływanie na mocarstwa zachodnie, miała być powodem odroczenia rozpisania wyborów sejmowych na, jak twierdził p. prezydent Nowak, krótki czas. Widocznie rząd był zdania, że w tym terminie wysonduje opinię mocarstw zachodnich, będzie wiedział, jak ma sobie postąpić. Okazało się jednak, że dla obydwu komisyi ten powód nie był wystarczającym do zmienienia terminu przez Sejm ustalonego, zresztą komisya była zdania, że nie leży w jej kompetencyi korygowanie uchwał sejmowych. Stało się więc, że wybory wyznaczono na 5 listopada i że z terminem tym związane są przygotowania stronnictw.

Z chwilą rozpisania wyborów Sejm ustawodawczy nie przestaje istnieć i działać; przeciwnie — widzimy, że już w okresie wyborczym: w dniach 9 i 12 września odbędzie posiedzenia, które zapewne potrwają dłuższy czas. Co Sejm w tym czasie zrobi — wybór spraw koniecznych do załatwienia jest niemały — dziś nie da się przepowiedzieć. W każdym razie będą to ostatki i może Sejm skorzysta z okazyi, aby naprawić wiele zaniedbań, aby poprawić niebardzo pochlebną o nim opinię.

Będzie to zjawisko niebyle jakie, gdy Sejm ustawodawczy w czwartym roku swego istnienia zakończy swój żywot tak obfity w pierwszorzędne dla narodu wydarzenia. Następca jego, zwykły Sejm, bez przymiotnika „ustawodawczy" i „suwerenny", będzie miał przed sobą zadanie wykończenia tych instytucyi i urządzeń państwowych, pod które ustępujący Sejm położył zaledwie fragmenty podwalin.

Z innymi uczuciami, w innych warunkach ludność przystąpi do wyborów w listopadzie b. r., aniżeli to miało miejsce w pierwszych tygodniach 1919 r. Różnica bowiem między obu tymi okresami czasu jest olbrzymia: wtedy zaledwie kilkanaście tygodni niepodległego bytu, bez uregulowanej, ba — w większej części Polski bez żadnej, administracyi, w wojnie na dwóch frontach — przecież wybory dały, jak na ówczesne stosunki, pomyślny wynik, wprowadzając do Sejmu wielki zastęp posłów robotniczych i chłopskich, stwarzając Sejm, na zewnątrz przynajmniej, o wyglądzie demokratycznym. Jakże teraz mogłoby być gorzej, kiedy w ciągu tych niespełna czterech lat złożyliśmy egzamin z naszej woli i możności bronienia praw ludu, praw robotnika miejskiego i wiejskiego przeciw jawnym i tajnym wrogom, którzy, z początku przyczajeni, później podnieśli głowy i dybali na dawniej i ostatnio osiągnięte zdobycze!

Lud pracujący miast i wsi przystępuje do wyborów z zapałem, z nadzieją zwycięstwa, z pewnością, że złamie złe moce, które chciałyby z Polski zrobić folwark klerykalno-pański.

lf.

Ogłoszenie terminu wyborów

(PAT). **Warszawa**, 18 sierpnia.

Na mocy art. 117 par. 13 ustawy II ordynacyi wyborczej do sejmu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 (Dz. ust. Rpp. Nr. 66, poz. 590), artykułu 9 ordynacyi wyborczej do senatu zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 (Dz. ust. Rpp. Nr. 66, poz. 591) oraz uchwały Sejmu ustawodawczego z dnia 28 lipca 1922 (Dz. ust. Rpp. Nr. 66, poz. 592) zarządzam wybory do Sejmu i do senatu Rzeczypospolitej polskiej.

Głosowanie do Sejmu ma się odbyć dnia 5 listopada 1922, głosowanie do senatu dnia 12 listopada 1922.

Czynności wyborcze mają być wykonane w terminach oznaczonych w załączonym do niniejszego dekretu kalendarzu wyborczym.

Dan w Warszawie dnia 18 sierpnia 1922.

Naczelnik państwa Piłsudski, Prezydent min. Nowak, Minister spraw wewn. Kamieński, Minister sprawiedliwości Makowski.

Kalendarz wyborczy

26 sierpnia:

Ośm najliczniejszych klubów przedstawia generalnemu komisarzowi wyborczemu 8 członków państwowej komisyi wyborczej i tyluż ich zastępców (Art. 17 ust. I i art. 18).

28 sierpnia:

Generalny komisarz wyborczy na wniosek prezesa właściwego sądu mianuje przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych (art. 19 u. I i art. 20 u. I) Wojewoda (komisarz rządu) mianuje po jednym członku okręgowej komisyi wyborczej (art. 19 u. I i art. 20 u. I). Władza administracyjna pierwszej instancyi ogłasza w gminach o ich podziale na okręgi, o lokalach wyborczych i lokalu urzędowym i jednocześnie o tem zawiadamia główny urząd statystyczny (art. 29). Generalny komisarz wyborczy ogłasza w „Monitorze polskim" o składzie osobowym i lokalu urzędowym prezesa komisyi wyborczej, tudzież o miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania państwowych list kandydatów (art. 30).

30 sierpnia:

Generalny komisarz wyborczy ogłasza w wojewódzkim dzienniku urzędowym nominacye prezesów, okręgowych komisyj wyborczych i ich zastępców (art. 20 u. I), Wojewoda (komisarz rządu) ogłasza nominacye członków okręgowych komisyj wyborczych przez niego mianowanych (art. 20 u. I). Rady miejskie i sejmiki względnie zgromadzenia przełożonych gmin dokonywują wyboru członków okręgowych komisyj wyborczych, o czem zawiadamiają przez okręgowych komisarzy wyborczych (art. 19 u. III, IV, V, VII i art. 20 u. II, III, IV i V).

1 września:

Przewodniczący okr. komisyi wyb. ogłasza skład okręg. komisyj w wojewódzkim dzienniku (art. 20 u. I). Okręgowy komisarz wyborczy ogłasza w gminach o dniu wyboru, godzinie głosowania, liczbie posłów, miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania kandydatów i o oświadczeniu o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej, oraz o składzie osobowym i lokalu urzędu okręg. komisyi wyb. (art. 31 u. 1).

2 września:

Rada gminna wybiera trzech członków obwodowej komisyi wyborczej (art. 22 u. VII).

7 września:

Prezes okręgowej komisyi wyborczej zawiadamia naczelnika gmin o składzie obwodowych komisyj wyborczych i podaje o tem do publicznej wiadomości art. 31 u. II i III). Naczelnicy gmin, prezydenci, burmistrze, wójtowie, zarządcy obszarów dominialnych, sporządzają dla każdej miejscowości spis wyborców w trzech egzemplarzach (art. 32).

8 września:

Naczelnik gminy przysyła trzy egzemplarze spisu wyborców przewodniczącemu obwodowej komisyi wyborczej (art. 34 u. I).

14 września:

Komisarz okręgowy przesyła jeden egzemplarz spisu wyborców do okręgowej komisyi wyborczej (art. 34 u. III).

15 września:

Obwodowy komisarz wyborczy wykłada spisy do publicznego przeglądu (art. 35).

28 września:

Ostatni dzień wyłożenia spisu do przeglądu i zgłaszanie państwowych list kandydatów (art. 58 u. I).

30 września:

Ostatni termin wnoszenia reklamacyj do komisyj wyborczych przeciw pominięciu w spisie lub wpisanju nieodpowiedniem (art. 35 u. IV).

5 października:

Ostatni termin zgłaszania sprzeciwów przeciw reklamacyom o wykreśleniu ze spisów (art. 37).

6 października:

Kandydaci list państwowych składają na ręce przewodniczącego komisyi wyborczej oświadczenie o zgodzie na ubieganie się o mandat (art. 59 u. I).

8 października:

Zgłaszanie okręgowych list kandydatów (art. 44).

9 października:
Obwodowi komisarze wyborczy przesyłają okręgowym komisyom wyborczym dwa egzemplarze spisu wyborców (art. 39 u. II).
13 października:
Komisarze okręgowi przyjmują sprzeciwy przeciw wykreśleniu z list i przesyłają do okręgowych komisyj wyborczych (art. 39 u. III).
16 października:
Pełnomocnicy okręgowej listy kandydatów składają na ręce przewodniczącego okręgowej komisyi wyborczej oświadczenie o przyłączeniu okręgowych list wyborczych do list państwowych (art. 57 u. I i II).
19 października:
Okręg. kom. wyb. przesyłają obwodowym komisyom wyborczym dwa egzemplarze ostatecznie zatwierdzonego spisu wyborców. Jednocześnie trzeci egzemplarz przesyłają właściwemu naczelnikowi gminy (art. 40).
23 października:
Przewodniczący okręgowej komisyi wyborczej wykłada ustalony spis wyborców do publicznego przeglądu (art. 43 u. I).
28 października:
Ostatni dzień powtórnego wyłożenia spisu wyborców (art. 43 u. I).
5 listopada:
Głosowanie do Sejmu.
12 listopada:
Głosowanie do senatu.
8 listopada:
Posiedzenie okręgowych komisyj wyborczych celem ustalenia wyników wyborów do Sejmu (art. 87).
15 listopada:
Posiedzenie okręgowych komisyi wyborczych celem ustalenia wyniku wyborów do senatu (art. 87).
(Uwaga: Daty oznaczają **ostatni termin** dla poszczególnych czynności wyborczych. Wszystkie terminy dotyczą zarówno wyborów do Sejmu jak i do senatu).

Na tle samorządu dla Galicyi wschodniej

Warszawa. (AW) W związku z tem, że projekt rządowy samorządu dla Małopolski wschodniej przewiduje utworzenie dwóch kuryi narodowościowych, poseł Thon w imieniu żydowskiej frakcyi sejmowej w dniu 17 bm. złożył premierowi memoryał, w którym rozwija projekt utworzenia w Małopolsce wschodniej również **kuryi żydowskiej.**

Naczelna rada sanitarna

Warszawa. (AW) Obecnie przygotowuje się projekt, który zostanie przedstawiony w Radzie ministrów, rozporządzenia o organizacyi naczelnej rady sanitarnej przy ministerstwie zdrowia oraz wojewódzkich i powiatowych rad sanitarnych. Zadaniem ich będzie ujednostajnienie akcyi władz państwowych i samorządowych na polu hygieny i zwalczania epidemii.

Układy polsko-litewskie

Wilno. (AW). W Wilnie rozpoczęła się konferencya przedstawicieli Polski i Litwy kowieńskiej w sprawach komunikacyjnych i celnych.

—ooo—

Międzynarodowa konferencya robotników rolnych

Wiedeń. (PAT) Na międzynarodowym kongresie federacyi robotników rolnych wybrano prezydyum, w którem przyznano miejsca zastępcom **Polski**, Niemiec, Skandynawii, Holandyi, Rumunii i Anglii. Uchwalono dążyć do utworzenia we wszystkich krajach związków zawodowych, któreby obejmowały robotników rolnych i leśnych, a także pracowników na polu aprowizacyjnem. Nadto powzięto rezolucyę przeciw militaryzmowi i przeciw faszyzmowi. Następny kongres ma się odbyć **w Berlinie w roku 1923.** Siedzibą międzynarodowej federacyi robotników rolnych ustanowiono Holandyę.

Porozumienie francusko-rosyjskie?

Paryż. (AW) „Temps" donosi, że polityk francuski Herriot (przewodniczący stronnictwa radykalnego w izbie deputowanych), prof. Nansen, Cziczerin i Litwinow zjadą się 3 września w Fryburgu, celem omówienia sposobu **uregulowania politycznych i gospodarczych stosunków między Francyą a sowietami,** które wystąpią teraz z odmiennemi propozycyami od tych, które przedłożyły w Genui.

Po rozbiciu konferencyi londyńskiej

Zwycięstwo Włoch — Ameryka przeciw Francyi

Rzym. (AW) Pisma rzymskie uważają, że rozbicie konferencyi jest tylko **chwilowe** i oznacza tylko odroczenie uregulowania spraw reparacyjnych, a w żadnym razie nie oznacza rozbicia ententy. Pisma podnoszą, że konferencya londyńska była w pierwszej linii zwycięstwem dyplomacyi włoskiej, której udało się osiągnąć uznanie nierozdzielności sprawy reparacyjnej od spraw międzynarodowych długów, oraz że dzięki włoskiemu stanowisku zyskano czas do listopada. Szancer oddał wielkie usługi ojczyźnie, gdyż zdołał ująć inicyatywę w swe ręce. „Giornale d'Italia" donosi z Londynu, że oporne stanowisko Lloyd Georgea wzmocnione zostało przez wskazówki z Waszyngtonu, w których zaznaczono, że odrzucenie żądań francuskich byłoby mile widziane w Ameryce. Za przeprowadzenie tego przyrzekano Anglii czynne poparcie na wypadek samodzielnego wystąpienia rządu francuskiego wobec Niemiec.

Przed decyzyą komisyi reparacyjnej

Paryż. (PAT) Komisya reparacyjna postanowiła na piątkowem plenarnem posiedzeniu, aby członek komisyi Bradbury i prezydent komisyi gwarancyjnej Maucler udali się do Berlina celem zasięgnięcia od rządu niemieckiego pewnych niezbędnych informacyi. Odjeżdżają oni jutro i zabawią kilka dni w Berlinie. W tym czasie prawdopodobnie spotkają się oni z niemieckim ministrem finansów Hermesem i sekretarzem stanu Bergmanem. Fakt ten przyspieszy zapewne rokowania z rządem niemieckim, co umożliwi decyzyę komisyi reparacyjnej w kwestyi moratoryum.

Widoki porozumienia?

Paryż. (AW) „Ere Nouvelle" donosi, że stosunki dyplomatyczne między Francyą a Anglią w ostatnich 24 godzinach znacznie się zmieniły. Usiłowania komisyi reparacyjnej dla przeprowadzenia kompromisu zapowiadają sukces i można się spodziewać, że w ciągu 10 dni **udzielone zostanie Niemcom moratoryum** pod gwarancyą, którą Niemcy sami określą. W takim razie mogłaby się odbyć konferencya bankierów, która ułoży podstawy zaciągnięcia międzynarodowej pożyczki dla Niemiec. W listopadzie br. zbierze się konferencya premierów państw koalicyjnych, na której po załatwieniu sprawy reparacyjnej zostanie uregulowana kwestya międzynarodowych długów. „Figaro" pisze, że widoczny jest **nowy zwrot w polityce francuskiej wobec Niemiec.**

Bezpośrednie układy między Francyą a Niemcami?

Berlin. (AW) Agencya „Dena" dowiaduje się, że w tutejszych kołach dyplomatycznych jest od pewnego czasu przedmiotem ożywionej dyskusyi rzekomy plan Poincarego, zmierzający do **bezpośredniego porozumienia Francyi z Niemcami.** Mianowicie z wiedzą obydwu rządów mają się odbyć pertraktacye między koncernem Stinnesa a pewną wielką francuską grupą finansową, zainteresowaną w zakładach luksemburskich. W związku z powyższem wymienione koła zwracają uwagę na artykuł organu Stinnesa „Deutsche Allg. Zeitung", który oświadcza: „W stosunkach między rządem niemieckim a koalicyą nastąpił zupełnie nowy okres, mianowicie po raz pierwszy **Francya i Niemcy stanęły naprzeciw siebie znacznie mniej wrogo usposobione niż dotychczas.** Taktyka Anglii zmierzała stale w kierunku zapobieżenia bezpośredniemu porozumieniu Francyi z Niemcami. To w pierwszym rzędzie należy stwierdzić jako wynik obecnej sytuacyi". Wywody powyższe uważane są w wymienionych kołach za gotowość grupy Stinnesa jak również rządu Rzeszy do przystąpienia do **bezpośrednich pertraktacyi z rządem francuskim.**

Bawarya przeciw Rzeszy

Berlin (AW). Położenie wewnętrzno-polityczne w Rzeszy zaostrzyło się z powodu wypadków w Bawaryi. Rząd bawarski zawarł ugodę z rządem berlińskim, nie licząc się z oporem, jaki napotka we własnym obozie, a mianowicie nie liczono się z oporem prawicy. Skutki już się okazały: z 3 stronnictw koalicyjnych bawarskich niemiecko-narodowe stronnictwo środka uznało umowę Lerchenfelda z gabinetem berlińskim za nie do przyjęcia. Stronnictwo chłopskie domaga się także różnych zmian w tej ugodzie, tak, że rozstrzygnięcie znajduje się w ręku stronnictwa ludowego, które skłania się coraz więcej ku prawicy. W razie gdyby rychło sytuacya się nie wyjaśniła, ma ustąpić hr. Lerchenfeld albo rozwiązać sejm bawarski. Zaostrzyłoby to niesłychanie stosunki wewnętrzno-polityczne w Niemczech.

Odpowiedź p. Korfantemu

W naszym bratnim organie „Robotniku Śląskim" ogłasza tow. poseł dr Diamand artykuł jako odpowiedź Korfantemu na jego „odpowiedź", że rola jego (Korfantego) w spółce dzierżawiącej kopalnie państwowe górnośląskie podobną jest do stanowiska, jakie zajmował tow. pos. Diamand w Polskim banku Krajowym. Sprawę tę, jak wiadomo, podniósł tow. pos. Reger z trybuny sejmowej.

Polski Bank Krajowy od swego założenia jest bankiem kraj. i jest i był własnością jedynie i wyłącznie od chwili założenia aż do rozpadnięcia się Austryi Galicyi, a od chwili powstania Rzeczpospolitej własnością państwa polskiego. — Nigdy i w żadnej formie żaden prywatny człowiek udziału w Polskim Banku Krajowym nie brał i brać nie mógł. Ustawę Banku Krajowego uchwalił Sejm galicyjski, a teraz zmienił Sejm Rzeczypospolitej. Dawniej mianował radę nadzorczą Sejm, z chwilą wejścia w życie nowej ustawy w czerwcu b. r.minister skarbu.

Od powstania Polskiego Banku Krajowego aż po dzień dzisiejszy, żaden z członków jego z rady nadzorczej, a zatem i tow. Diamand żadnej płacy, ani tantyem, ani udziału w zyskach nie brał, był to urząd bezpłatny — **honorowy.**

Spółka dzierżawiąca górnośląskie kopalnie państwowe do połowy składa się z **francuskich prywatnych kapitalistów** i oni też wybierają połowę rady nadzorczej spółki dzierżawiącej. Członkowie rady nadzorczej, delegowani przez władze polskie, pobierają za swą czynność wynagrodzenie i jak urzędownie stwierdzono, jeden z nich p. dr Benis pobiera 36.000 franków czyli przeszło 20 milionów marek polskich rocznie. Co do płacy innych członków rady i jej prezesa odnośna władza wyjaśnień dać nie chciała. Sejm przyjął wniosek postawiony przez tow. Diamanda w komisyi, by rząd przedłożył Sejmowi wszystkie akta tej sprawy, a wtedy sprawa się istotnie wyjaśni. **W Sejmie rząd wymownie milczał, p. Korfanty i jego przyjaciele także,** a „odpowiedź" ogłoszona w „Gońcu Śląskim" usiłuje być dowcipną, ale także wyjaśnienia co do płac pobieranych przez prezesa i resztę członków rady nadzorczej spółki dzierżawnej nie daje.

Konstytucya wyraźnie zakazuje stosunek do państwa, w jakim znalazł się p. Korfanty i szereg jego przyjaciół, ale również przyjaciel polityczny p. Korfantego p. marszałek Sejmu oświadczył, że konstytucya nie tyczy się członków Sejmu ustawodawczego i stąd ich bezkarność.

Jasnem więc jest, że między Polskim Bankiem Krajowym, a polsko-francuską spółką dzierżawiącą górnośląskie kopalnie państwowe i taksamo między ich radami nadzorczymi zachodzą najistotniejsze różnice **nie dające Korfantemu ani krzty prawa do porównania swego stanowiska z stanowiskiem członka rady nadzorczej Polskiego Banku Krajowego.** Jeżeli potrzeba p. Korfantemu instytucyi do porównania ze spółką dzierżawiącą, to służyć mu może nieobcy mu: Francuski bank górnośląski (Banque de Haute Silesie).

Były minister Michalski nie usuwał tow. Diamanda z rady nadzorczej Polskiego Banku Krajowego, bo tego uczynićby nie mógł i gdyby był chciał p. Michalski z powodów, których łatwo się domyśleć, nie powołać tow. Diamanda do nowej rady nadz. w myśl nowego statutu zwołanej i trudno by żądać od p. Michalskiego, by jako dyrektor Banku Krajowego Polskiego, którym być nie przestał, powołał posła Diamanda, który bezlitośnie zerwał z niego zasłonę przykrywającą jego rzeczywistą istotę.

Pod adresem rozpolitykowanego kleru

„Przegląd Katolicki“ w numerze z dn. 10 sierpnia podaje wskazówki dla księży, wypracowane przez synod warszawski.

W instrukcyi tej punkt 9 poświęcony jest **akcyi politycznej kleru.**

Zapewne pod wpływem ostrzeżeń papieża, który się lęka, że rzucenie się na oślep w wir polityczny księży może odstręczać od kościoła całe grupy ludzi, politycznie przez nich zwalczanych — i owa instrukcya usiłuje (przynajmniej dzieje się to w druku) mitygować nieco rozpolitykowanych „duszpasterzy“.

„Kapłan, jako obywatel kraju, ma prawo mieć swoje przekonania polityczne — głosi ów punkt 9, ale w pracy społecznej, którą mu instrukcya szczególnie rekomenduje, powinien strzedz jej charakteru apolitycznego, t. j. bezpartyjnego.

„Przykład tolerancyi politycznej — dowodzi owa instrukcya — dawany przez niego (księdza) ochłodzi zapalczywość polityczną i innych i bodaj, czy nie najczęściej przyczyni się do poskromienia namiętności politycznych.“

Jako instrukcya są te rady ułożone wcale przyzwoicie: księdzu, o ile chce zużywać poza kościołem swoją energię (choć czy nie byłoby lepiej nie rozpraszać mu się i pilnować wyłącznie swoich obowiązków kościelnych?) zaleca się przedwszystkiem pracę społeczną, wykonywaną z taktem — bez żadnej wojowniczości tak, izby w tej samej instytucyi znaleść się mogły nawet „osobniki najróżnorodniejszych przekonań politycznych.“

Ale rada radą, a zwada pozostanie zwadą, dopóki będzie się rozpolitykowanemu klerowi dawało instrukcye, a nie przejdzie się do środków, których nie brak przy tej dyscyplinie, jaką może w kościele katolickim stosować jego hierarchia w stosunku do podwładnych.

Jedno przeniesienie na gorsze probostwo księdza politycznie prowokującego parafian swoją zaczepnością i zatem rozbudzającego, a nie łagodzącego namiętności polityczne więcejby zdziałało, niż wszelkie przestrogi, drukowane w „Przeglądzie Katolickim“.

Łatwo jest pojąć, dlaczego ksiądz rozpolitykowany tworzy czynnik bardziej jątrzący niż agitator świecki. Oto, że może on nadużywać miejsca i czynności, otoczonych czcią ludzi wierzących, dla celów, nic wspólnego z wiarą nie mających; że poza środkami, dostępnymi dla agitatora świeckiego, może używać presyi kościelnej: przenosić, słowem, ziemski spór polityczny w sferę — zaziemską.

Pozatem ksiądz przyzwyczajony jest w kościele, że jego twierdzenia nie podlegają krytyce, że to, co on głosi, jest święte i niezbite. Nabywa zatem skłonności do uważania siebie za rodzaj wyroczni i wówczas, kiedy opuszczając wrota kościelne, wchodzi z nich wprost na arenę polityczną.

Z tych powodów ksiądz politykujący wnosi ze sobą w dziedzinę polityczną pierwiastki, powtarzamy, szczególnie drażniące: chce korzystać z przywilejów „sługi ołtarza“, a zarazem daje folgę swoim nawyknieniom, nie znoszącym żadnej opozycyi, żadnego oporu. W polityce staje się więc częstokroć megalomanem — przynajmniej w swoim zakątku, dalekim, aż nadto dalekim od tego, ażeby przyczyniał się do „poskromienia namiętności politycznych“.

A dalej, wracając do instrukcyi: czy nie będzie jej kler traktował sceptycznie, gdy widzi wysokich dygnitarzy kościelnych, rej wiodących w partyach politycznych — w dodatku tak dalekich nietylko od umiarkowania, ale od wszelkiej miary w taktyce. Wprawdzie instrukcya nie wzbrania wprost klerowi wszelkiego uczestnictwa w polityce — ale wybija na główniejsze miejsce sprawy społeczne i uwagi przy tem czynione, iż księdzu nie przystoi **zaciekłość** polityczna mają charakter ogólniejszy.

Kończymy powtarzając: może instrukcya racyonalna, tylko, że niepoparta żadną zapowiedzią kary — zgóry skazaną być musi na bezpłodność.

Wszak księża uczą na podstawie poważniejszych instrukcyj: kochaj bliźniego, jak siebie samego — mimo to musi się im drukować dodatkowe wskazówki, ostrzegające przed zbytnią zapamiętałością w stosunkach ludzkich.

Bez użycia egzekutywy takie instrukcye pozostaną tylko popisem.

Sejmowa ordynacya wyborcza

Objaśnienia i wskazówki

Napisał dr Józef Rosenzweig

VI.

O GŁOSOWANIU.

Przeprowadzenie głosowania należy do obwodowej Komisyi Wyborczej. Od chwili rozpoczęcia głosowania, aż do ukończenia go, w lokalu wyborczym powinni być obecni bez przerwy conajmniej przewodniczący i dwaj członkowie Komisyi Wyborczej, lub ich zastępcy.

Gdyby brakowało członków Komisyi, przewodniczący uzupełni Komisyę przez powołanie do niej brakujących osób z pośród obecnych w lokalu wyborców. Przewodniczącemu Komisyi i członkowi Komisyi spisującemu protokół **nie wolno równocześnie** opuszczać lokalu wyborczego.

Wstęp do lokalu wyborczego mają tylko wyborcy i mężowie zaufania grup wyborczych.

Każda lista kandydatów ma prawo zgłosić jednego **męża zaufania i tegoż zastępcę** dla każdego lokalu głosowania. Mężowi zaufania przysługuje prawo kontrolowania aktu wyborczego od chwili jego rozpoczęcia, aż do ukończenia i nie może być pod żadnym warunkiem z lokalu usunięty, chyba, że zachowuje się w wysokim stopniu nieodpowiednio, a w takim razie miejsce męża zaufania zajmuje jego zastępca. Mężowie zaufania mają być umieszczeni przy stole Komisyi, tak, aby bezpośrednio i w sposób widoczny mogli kontrolować sposób przeprowadzenia wyborów. Na żądanie mężów zaufania, muszą być wszelkie usterki zaszłe w czasie głosowania, jak niemniej w czasie obliczenia głosów, **zapisane do protokołu.**

W przeddzień wyborów począwszy od godz. 6 wieczorem i przez **cały dzień** wyborów **sprzedaż, wyszynk, lub podawanie trunków alkoholowych są zakazane** na całym obszarze wyborczym.

W czasie głosowania nie wolno ani w lokalu wyborczym, ani w budynku, w którym się ten lokal znajduje, ani też na ulicy i na placu przed wejściem do budynku w promieniu 100 metrów wygłaszać przemówień, rozdawać kart do głosowania, i w jakikolwiek sposób agitować.

W razie gdyby tłumne zgromadzenie się publiczności tamowało wyborcom dostęp do lokalu wyborczego, lub do urny wyborczej, przewodniczący Komisyi obowiązany jest poczynić zarządzenia, aby zapewnić wyborcom możność oddania głosu. Przewodniczący może usunąć z lokalu wyborczego osoby, które zakłócają spokój, lub agitują, z zakazem powrotu, **nie pozbawiając ich jednak prawa oddania głosu.**

Stół, przy którym urzęduje Komisya Wyborcza ma być tak ustawionym, aby był ze wszystkich stron widocznym. Na stole należy ustawić urnę wyborczą, która powinna być tak zbudowana, ażeby bez otwierania, nie można było wydobywać z niej kart do głosowania. Przed rozpoczęciem głosowania, Komisya i mężowie zaufania powinni się przekonać, czy urna jest próżna. Od tej chwili, aż do ukończenia głosowania urny otwierać nie wolno.

Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania, **dowolnych rozmiarów, nieurzędowych.** Karty do głosowania **muszą być koloru białego. Inne są nieważne.**

Karta głosowania zawierać ma jedynie wyrażony słowami lub cyframi numer listy kandydatów, na którą wyborca oddaje swój głos.

Wszelkie inne dopiski, lub zamieszczenie nazwiska kandydata na posła na karcie głosowania, czynią oddany głos nieważnym.

Numer listy kandydatów może być na białym papierze odbity mechanicznie (drukiem) lub pisany.

Głosowanie rozpoczyna się o godzinie 9 rano i **trwa bez przerwy do godz. 9 wieczorem.**

Głosowanie odbywa się **publicznie** w następujący sposób:

Wyborca zbliżywszy się do stołu, przy którym zasiada Komisya Wyborcza, wymienia swe nazwisko i imię. Po sprawdzeniu przez członka Komisyi prowadzącego protokół, że wyborca jest zamieszczony w spisie wyborców, wyborca otrzymuje od jednego z członków Komisyi **urzędownie ostemplowaną kopertę do głosowania,** do której wkłada kartę do głosowania, którą powinien sobie przygotować w domu, kopertę zakleja i wręcza przewodniczącemu Komisyi, który sprawdza, czy koperta posiada stempel urzędowy i nie zaglądając do wnętrza koperty (na kogo wyborca głosuje), wrzuca kopertę do urny wyborczej.

Wyborcy, którzy z powodu ułomności cielesnej nie mogą wykonywać czynności wyżej opisanej przy oddaniu głosu mogą się posługiwać **pomocą** osoby swego zaufania.

Przewodniczącemu nie wolno przyjmować **od** wyborców głosu włożonego do koperty **niezaopatrzonej stemplem urzędowym,** lub posiadającej **poza stemplem urzędowym jakikolwiek inny znak.**

Wszystkie koperty urzędowe przeznaczone dla jednego obwodu głosowania, powinne być **jednakowej barwy.** Koperty te nie będą oznaczone żadnym znakiem odróżniającym, oprócz stempla urzędowego. Kopert ostemplowanych dostarcza Komisyom Obwodowym przewodniczący Okręgowej Komisyi Wyborczej na koszt Państwa.

Każdy członek Komisyi i **każdy mąż zaufania** może wystąpić z zarzutem co do tożsamości osoby głosującego. Zarzuty te mogą być czynione tylko dopóty, dopóki osoba, o którą chodzi **nie oddała głosu.**

Na skutek zarzutu, że osoba, która chce oddać głos nie jest identyczna z wymienionem nazwiskiem, musi zgłaszająca się osoba przedstawić dokumenty udawadniające jej identyczność lub może się powołać na świadectwo dwóch świadków osobiście znanych choćby jednemu członkowi Komisyi. Nazwiska tych świadków i nazwisko członka Komisyi, znającego ich osobiście, mają być bezzwłocznie zanotowane w protokole.

Jeśli Komisya odmówi wyborcy odebrania głosu, należy to zaznaczyć w protokole, z przytoczeniem przyczyn, dla której odmówiono przyjęcia głosu.

Gdyby w czasie głosowania, przedłożono wyrok Sądu Najwyższego, iż wyborca został niezgodnie z prawem wpisany do spisu wyborców, Komisya nie dopuści wyborcy do oddania głosu i wykreśli go z listy. Gdyby natomiast Komisyi przedłożono wyrok Sądu Najwyższego, iż wyborca został niezgodnie z prawem pominięty w spisie wyborców, Komisya zarządzi wpisanie go do spisu wyborców, poczem odbierze od tego wyborcy głos.

Wypadki tego rodzaju mają być w protokole zanotowane.

Głosowania przerywać nie wolno. Gdyby wskutek wydarzeń sił wyższych np. ognia, napadu na Komisyę, dokonanego morderstwa itd. czynności wyborcze, tj. głosowanie było na czas przejściowy temi zdarzeniami uniemożliwione, Komisya Wyborcza może uchwalić **przedłużenie głosowania lub odroczyć głosowanie do dnia następnego. Zarządzenie takie musi być natychmiast ogłoszone publicznie.**

W razie przerwania głosowania z powodu wydarzeń siły wyższej, Komisya Wyborcza opieczętuje akta wyborcze i urnę wyborczą i oddaje je na przechowanie przewodniczącemu pod jego osobistą odpowiedzialnością.

Po ponownem podjęciu głosowania, należy zapisać do protokołu, czy pieczęcie były nienaruszone.

Z uderzeniem godz. 9 wieczorem przewodniczący nakazuje zamknięcie lokalu wyborczego, odtąd mogą głosować tylko wyborcy, którzy przed uderzeniem godz. 9 weszli do lokalu.

Jeżeli wszyscy wyborcy, wpisani do spisu wyborców oddali swoje głosy, Komisya może także przed godz. 9 uznać głosowanie za ukończone.

(Ciąg dalszy nastąpi)

UWAGI

Jak się agituje w kościele

Donoszą nam z miasta: Dziś w piątek po poł. zaszedłem do kościoła Maryackiego i natrafiłem na wycieczkę górnośląską, którą jakiś nieznany pan oprowadzał po kościele. Z pouczeń, jakich ten pan udzielał wycieczkowcom, przekonałem się, że jest to człowiek inteligentny, znający się na przedmiocie, który opisywał. Po zakończeniu oglądania kościoła pan ten stanął na stopniach ołtarza i wygłosił do uczestników wycieczki

przemówienie mniej więcej takiej treści: „Teraz, kochani rodacy, wracajcie do domu i przy wyborach głosujcie na tych, co mają w sercu Boga i ojczyznę. Nie wybierajcie masonów i żydów, którzy naszego rodaka Korfantego utrącili, bo nie chcieli mu podpisać dekretu na prezydenta ministrów" itd. w podobnym guście. Zapytany przez naszego informatora jeden z obecnych w kościele, kto jest przemawiający pan, odpowiedział: To inżynier kolejowy, poseł Tabaczyński.

Nie wiemy, czy wyjaśnienie to jest prawdziwe, czy rzeczywiście pos. Tabaczyński pod pretekstem oprowadzania wycieczki agituje w kościele. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że jakiś pan mówkę powyżej zacytowaną palnął — jeszcze jeden dowód, do jakich środków ucieka się endecya, aby nastroić masy na swój ton na czas wyborów.

Ciekawiśmy także, czy ks. infułat Wądolny wie, co pod pretekstem zwiedzania kościoła tam się dzieje.

—ooo—

Jak endecya o Mławie pisze?

Endecka „Gazeta Warszawska", pisząc o wiecu w Mławie z dn. 15 bm., **przemilcza zupełnie napad endeckiej łobuzeryi** na tow. redaktora Hołówkę.

Z właściwą sobie plugawą perfidyą „objaśnia" tylko, że „narodowo-myśląca ludność tego miasta już po pierwszych akordach wiecowych p. Hołówki wiedziała, iż mówi do niej szkodnik, za którym stoją kapitały i polityka Niemców i żydów".

Nikczemnej insynuacyi o kapitałach mogłaby endecya zwłaszcza nie używać!

Któż to tak niedawno głosował za prywatną fabrykacyą tytoniu (wraz z posłami żydowskimi i niemieckimi właśnie!) ażeby salwować interesy krezusów tytoniowych, wśród których prym wiódł żydowski potentat Szereszewski?

„Po wiecu — pisze „Gaz. warsz." — odbył się pochód, który zamanifestował narodowe przekonania mieszkańców Mławy".

Czy ów pochód tworzyła ta zgraja, która za tow. Hołówką szła na dworzec i poraniła go w drodze?

V Zjazd Związku pracowników kolejowych Rzeczypospolitej polskiej

Nowy Sącz, czwartek 17 sierpnia.

Trzeci dzień obrad.

Obrady rozpoczęto o godz. 9 rano.

Sprawę przystąpienia do Międzynarodowej Federacyi Transportowców referował **tow. Kuryłowicz.** Gdy na arenie międzynarodwej stanęli przedstawiciele klasowych organizacyi zawodowych, musieli prostować kłamstwa rozpowszechniane przez zjednoczenie polskie za granicą. — Musimy informować dokładnie zagranicę o naszych warunkach pracy i kwestyach wewnętrznych Polski. Wrogiem naszym jest kapitał wywołujący w imię interesów imperyalistów-nacyonalistów wojny, których ciężary dźwigają proletaryusze. Kolejarze mogą wpłynąć na wewnętrzne stosunki i potrafią zaważyć na szali gdyby zakusy reakcyi sięgały do wywołania wojny. Możemy odmówić przewożenia towaru żywego na rzeź, przewożenia broni i amunicyi. Niechaj na własnych barkach wojownicza burżuazya przenosi materyał wojenny i służy jako żer dla armat. Dla dogodzenia interesom burżuazyi proletaryat wojny popierać nie będzie. Przez solidaryzowanie się międzynarodowe możemy złamać wszelkie zachcianki wojenne.

Z Federacyi Międzynarodowej otrzymujemy także moralne poparcie. Kwestye materyalne nie odgrywają roli. Inne organizacye klasowe, jak Związek metalowców, górniczy, włókniczy itd., dawno przystąpiły do swych federacyi. Oprócz kolejarzy należą do federacyi żegluga morska i rzeczna, związki większych przedsiębiorstw transportowy, a w przyszłości żegluga powietrzna. Nietylko na lądzie ale i na morzu nasi współbracia potrafią przeszkodzić rozpętaniu wojny.

Zasadniczym warunkiem przystąpienia jest **obowiązek należenia do klasowej organizacyi,** stosowanie się do powziętych uchwał na Zjeździe międzynarodowym. Z Międzynarodówki otrzymujemy wszelkie publikacye, obsyłamy wszystkie konferencye międzynarodowe transportowców. **Mamy zupełną swobodę pracy i wytycznych w poszczególnych krajach,** do działalności wewnętrznej federacya nie wtrąca się i niczego nie narzuca. W konferencyi międzynar. bierze udział delegat z głosem decydującym i wpływa na tok obrad.

Wydział wykonawczy prosi Zjazd o jednomyślną uchwałę przystąpienia do Federacyi Międzynarodowej Transportowców, celem podkreślenia naszych intencyi (oklaski).

Wniosek o przystąpienie do Federacyi Transportowców **uchwalono jednomyślnie bez dyskusyi.**

ZMIANE STATUTU

referował tow. **Kozłowski.** Kilkoletnia praca organizacyjna, jak również walka obronna wykazała pewne braki w statucie. Cały szereg kolejarzy uwolniono ze służby za pracę organizacyjną. Nie mamy swobody organizacyjnej, gdyż administracya prześladuje pracowników organizacyjnych. Związek musi bronić tych, którzy poświęcili trud i życie dla dobra ogółu. Ministerstwo kolei i administracya nie śmią ignorować naszych praw.

W dyskusyi zabierali głos del. Pecarz, Kasjan, Łapa, Grylowski, Pażucha, Gazur i Żuławski.

Poprawki proponowane przez Wydział wykonawczy do art. 5, 14, 17, 22 i 24 statutu zostały ⅔ większości przyjęte. Dla zatwierdzenia przez kompetentne czynniki dodatkowych artykułów statutu uchwalono rezolucyę: Upoważnia się Zarząd główny Z. Z. K. do wystąpienia do odnośnych władz o zatwierdzenie przyjętych przez V Zjazd poprawek do statutu w czasie, który główny Zarząd uzna za odpowiedni.

PODWYŻSZENIE WKŁADEK.

Tow. **St. Grylowski** referował o podwyższeniu wkładek członkowskich, łącznie z utworzeniem **funduszu pośmiertnego.** Wkładka obecna jest minimalna i dla potrzeb administracyjnych niewystarczająca. W stosunku do okresu przedwojennego wkładka jest nikła. Powinny istnieć fundusze zapomogowe i w razie śmierci członków należy rodzinie przyjść z doraźną pomocą. Zgodnie ze statutem Związku utworzy się fundusz zapomogowy Z. Z. K. Wniosek brzmi:

„Każdy członek Związku przez samo należenie i regularne opłacanie wkładek członkowskich nabywa prawo po upływie sześciomiesięcznego okresu przejściowego do otrzymania zapomogi pośmiertnej.'

W dyskusyi zabierali głos delegaci Szelcer, Bator, Wójcik, Głowacki, Turtoń, Maksamin, wkońcu wybrano generalnych mowców.

Del. **Wisłocki** żąda oddzielenia sprawy podwyższenia wkładek od funduszu zapomogowego pośmiertnego. Oświadcza się za podwyższeniem członkowskich wkładek, ale jest przeciwnym zakładaniu funduszu na wypadek śmierci, gdyż tę kwestyę winien załatwiać rząd opłacający marnie kolejarzy.

Del. **Łachecki** jest za utworzeniem funduszu pośmiertnego. Obawa, że będzie wymagała wielkiej biurowości jest płonną. Jestem przeciwny dzielenia według kategoryi. W razie śmierci żona członka otrzymuje jakąś kwotę, co stanowi dużą ulgę.

Del. **Grylowski:** Musimy stworzyć kasę zapomogową, celem przyjścia z pomocą ubogim. Mieliśmy możność budowy domu robotniczego i kupna sanatoryum, tylko dzięki niepoczytalnym umysłom sprawę zaniedbano. Najdroższe jednostki giną, bo nie możemy przyjść im z należytą finansową pomocą. Zasada „czem gorzej tem lepiej" zbankrutowała. Niektórzy z błahych powodów niszczą szlachetne dzieła. Tej myśli budowy kasy porzucać nam nie wolno. Miejmy zrozumienie dla przyszłych pokoleń, gdyż nie pracujemy dla naszych egoistycznych interesów, ale dla ubezpieczenia naszych dzieci. Oprócz tego proponuje jako wpisowe kwotę 250 marek, a wkładka 50 mk. dla emerytów.

Wniosek o utworzenie funduszu zapomogowego uchwalono, zaś wkładkę oznaczono łącznie z kwotą na fundusz pośmiertny na 600 mk. Upoważniono Zarząd główny do podwyższenia tejże wkładki w miarę rzeczywistej potrzeby.

TELEGRAM DO NACZELNIKA PAŃSTWA.

Przez aklamacyę przy odśpiewaniu Czerwonego Sztandaru uchwalono następujący telegram wysłać do Naczelnika państwa:

V Walny Zjazd delegatów Kół Związku Zawodowego pracowników kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej obradujący 17 sierpnia b. r. w Nowym Sączu, wyraża Ci Naczelniku cześć, jako pierwszemu, nieustraszonemu i niestrudzonemu bojownikowi w walce o niepodległość, wolność i ustrój demokratyczny Polski."

Po odśpiewaniu Czerwonego Sztandaru zgotowano powtórnie długotrwałą owacyę dla Józefa Piłsudskiego.

Referat o

O BUDOWIE DOMU KOLEJOWEGO

wygłosił del. **Kozłowski.** Budowa domu jest niezmiernie aktualna, gdyż nie mamy miejsca do urządzania zebrań.

Del. **Doroszewicz:** Najwyższe ciało nie posiada własnego lokalu. Musimy stworzyć własny fundusz budowy domu. Pozostawmy ten gmach robotniczy w spadku dla naszego pokolenia. Jesteście świadomi celu i powinniście przychylnie tę sprawę załatwić. Pokażmy kapitalistom, że sami tworzyć potrafimy. Stawia wniosek, aby w razie większych dodatków drożyźnianych ściągnięto na fundusz budowy domu odpowiednią kwotę.

Del. **Sucharski:** Budowa domu kosztuje kolosalne sumy, należy więc ponieść ofiarę. Nie mamy gdzie odbywać zgromadzeń i krzewić oświatę.

Del. **Wochna:** Twórzmy dla naszych prawnuków, nie żałujmy na budowę własnego domu.

Przemawiali jeszcze del. Bator, Kozłowski, poczem uchwalono wniosek: „Upoważnia się Zarząd główny Z. Z. K. do potrącenia jednorazowo co pół roku po 1000 mk. na budowę domu ZZK w terminie przez Zarząd główny uznanym za najodpowiedniejszy".

SPRAWA EMERYTÓW.

Kwestye emerytów kolejowych referował tow. **Pażucha.** Jeśli Zjazd omawia sprawy bolączek pracowników kolejowych, nie wolno zapominać nam o emerytach kolejowych. Trzeba zastanowić się głęboko nad ważnością kwestyi emerytalnej i przyjść tym nieszczęśliwym z pomocą. Mimo uchwalenia ustawy emerytalnej z dnia 28 lipca 1921 r., emeryci nie są całkowicie zabezpieczeni. Rozporządzenie Rady ministrów w sprawie emerytalnej wypacza całą ustawę. **Płaca zasadnicza jest minimalna, a dodatki drożyźniane dla emerytów wcale nie wystarczają na opędzenie życia.** Emeryci są okropnie pokrzywdzeni i mamy obowiązek upomnieć się o nich. **Są wdowy i inwalidzi otrzymujący po 5 mk. miesięcznie.** Sam czek kosztuje 10 mk. Za utratę zdrowia na kolei są żebrakami i giną z głodu. Należy wytężyć siły i energiczne zająć stanowisko w tej sprawie. — Powinniśmy przeprowadzić we wszystkich kołach miejscowych rewizyę dla przekonania się o pensyach emerytalnych i **żądać podwyższenia płacy emerytów kolejowych.** Ta rzecz wymaga intenzywnej akcyi, celem poprawienia bytu najnędzniejszych. (Burzliwe oklaski).

Mowca stawia wniosek: „Wobec pokrzywdzenia emerytów, wdów i sierót przez obliczanie dodatku drożyźnianego według lat służby, co jest sprzeczne z ustawą emerytalną z 28 lipca 1921 i rozporządzeniem Rady ministrów z dnia 10 listopada 1921 r. poleca się Wydz. Wyk., aby w najbliższym czasie wystąpił do Rady ministrów i odpowiednich władz o zarządzenie ponownego przelicznia dekretów emerytalnych i wyrównania wyrządzonych krzywd najbiedniejszym z biednych.

Wniosek jednomyślnie uchwalono. **A. R.**

Sprawy partyjne

Konferencya partyjna w Krakowie

W niedzielę 27 sierpnia odbędzie się w Krakowie **konferencya wyborcza** delegatów 7 zachodnich małopolskich okręgów wyborczych Nr. 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47 z porządkiem dziennym: **sprawy wyborcze.**

Na konferencyę wysyłają wszystkie organizacye miejscowe delegatów po 1 na każdych 100 członków, opłacających podatek partyjny, a conajmniej 1 delegata. Po wyborze należy natychmiast nadesłać nazwiska delegatów.

Prezydyum Komitetu obwodowego PPS.

Podziękowanie

Wszystkim krewnym i przyjaciołom, a w szczególności Szan. Dyrekcyi fabryki sody w Podgórzu, jej urzędnikom, majstrom i robotnikom, którzy w sposób wzruszający oddali ostatnią przysługę bł. p. inż. Stanisławowi Böhmowi, składa tą drogą serdeczne podziękowanie **Rodzina.**

Szablon agitacyi endeckiej

Co w centrum Polski jest manią, to na kresach — zbrodnią

Wspominaliśmy nieraz o tem, na czem polega przedewszystkiem agitacya endeków, mająca utrzymać w jakiemś napięciu pstrą mieszaninę różnych żywiołów, idącą za nimi: w niemilknącej nagonce na Belweder. Skierowują tedy swój aparat zjadliwie-krytyczny na osobę Piłsudskiego: każde słowo jego, każde poruszenie, każdy czyn jest momentalnie podchwycony, zniekształcony — ile można w prasie, a co przechodzi miarę nawet endeckiego rozwydrzenia w druku — to kolportuje się od ucha do ucha...

Z Warszawy rozlewa się fala plotek i insynuacyj wkrąg coraz dalej — ku różnym nawet Koninom czy Garwolinom, czy Kościerzynom...

Jeżeli chwilowo nic nie da się wypatrzeć z okien Belwederu—to w tedy nawet wielki literat endecyi p. Zygmunt Wasilewski podejmuje się obliczenia ilości spróchniałych desek w pomoście helskim, aby zawołać: Widzicie — oto dowód, jak **Piłsudski nienawidzi morza**, jak Pomorza sprawy lekceważy!

Rozumie się, robienie z obywateli bezmyślnego stada któremu się rzuca wciąż — bez przerwy jedno nazwisko, wytresowawszy ich poprzednio, aby to nazwisko szarpali — jest wogóle aktem **masowego ogłupiania w społeczeństwie nie grzeszącem** w dodatku nadmiarem wyrobienia politycznego, tłumionego przez zaborców.

Ale bywa i **formalną zbrodnią**, o ile się z taką metodą walki, skierowaną przeciw Naczelnikowi Państwa, **idzie na kresy**, gdzie obok ludności, dojrzałej pod względem polskości, znajdują się i pośród Polaków chwiejni — niepewni, czy dobrze się stało, że pod dach polski się dostali. Otóż endeccy agitatorzy na Górnym Śląsku, np., usiłują działać taką samą metodą antibelwederską — rozgoryczać ludność przeciw Piłsudskiemu: on to jakoby nie chciał ziemi śląskiej i dlatego nastąpił i plebiscyt i podział.

To rozmyślnie — wytwarzane rozgoryczenie chcą spożytkować jako wodę na swój młynek wyborczy.

Łatwo można zanalizować, do czego to prowadzi: przed plebiscytem **różni renegaci, opłacani przez Niemców**, szli do ludności polskiej z takiemi kusicielskiemi mowami: Polska wyrzekła się was jeszcze za Kazimierza — przed wiekami; nigdy o was nie dbała, żądna jest tylko kopalń węgla, tych skarbów ziemi, które rozum niemiecki z jej łona wydobył; żądna jest plonów waszej pracy, a o was tak samo, jak przed wiekami nie stoi... A tym szatańskim podszeptom starał się przeciwdziałać uświadomiony Polak, dowodząc, że Polska — w większej części już wolna, chce, azeby ustała ta wiekowa rozłąka, aby ludność górnośląska przestała być tą pomiataną przez junkrów i fabrykantów pruskich „rasą niższą", aby przestała być gnębioną i wynaradawianą.

Musiano umacniać serca, musiano krzepić wiarę w Polskę, ażeby ludność wytrzymała wszystkie męki plebiscytowe...

I teraz, gdy ta ludność w części przyznanej Polsce, **chwyta pierwsze wieści z kraju, dokąd jak do ziemi obiecanej dążyła, przychodzi do niej nie ów agitator renegat, płatny markami pruskiemi, lecz agitator endek, płatny polską walutą** i tłómaczy nie, że **kiedyś** głowa państwa ich się wyrzekała lecz, że **teraz**, w dzisiejszych czasach to samo się działo, że dlatego pokaleczony został Śląsk, iż Naczelnik Państwa — sternik Polski, wybrany na to stanowisko przez Sejm w Warszawie — nie chciał Śląska!!

Ko uwierzy tej **niecnej insynuacyi, jakże się** u progu nowej dlań państwowości polskiej **rozczaruje, zgóry uprzedzi!**

Kto nie uwierzy — tego ogarnie przykre zdumienie, coza obyczaje polityczne panują w innych dzielnicach Polski; ten w inny sposób, ale także, jakby obuchem zostanie uderzony!

To samo niemal powiedzieć można **o kresach wschodnich.**

A że nie jest to żadna przesada, z naszej strony, dowód na to, że nawet wśród najbliższych sympatyków endecyi bywa niekiedy — bez wymieniania jej firmy — wyrażany żal z powodu takiej agitacyi na gruncie kresowym. Oto w „Kuryerze Warszawskim" (Nr. 221) w artykule: „Wyprawa po mandaty" p. J. Łużyca — znajdujemy wyrazy ubolewania z powodu różnych metod agitowania przed wyborami, przyczem o endecyi pisze się tak:

„Ukazujemy mu (ludowi na kresach) odrazu Polskę wewnątrz i zarazem ukazujemy jej najczarniejsze istotne i **urojone** strony.

W Wileńskiem pewne stronnictwa imputują, że najwyżej postawione polskie czynniki chcą Polskę „sprzedać".

Co jest, powtarzamy, warcholstwem i ogłupianiem w bardziej skonsolidowanych i tworzących geograficzny rdzeń ziem polskich — okolicach, **to staje się zbrodnią na kresach — bo tam stwarza „spustoszenia" — jak się ów p. Ł. wyraża, które później trudno będzie powetować!**

Wyjaśnienie Inspektora pracy w Krakowie

Otrzymujemy następujące pismo:

Na łamach cennego pisma z 18 sierpnia 1922, Nr. 184 w artykule pod tytułem „Związek Ziemian sabotuje ustawy" pomieszczoną została notatka w wysokim stopniu uwłaczająca tutejszemu urzędowi, a zwłaszcza dotyka osobiście obecnego kierownika, zastępującego okręgowego Inspektora pracy, który obecnie bawi na urlopie. Wobec tego raczy Szanowna Redakcya zezwolić, że całą tę informacyę osnutą na nieprawdziwem przedstawieniu wyjaśnię jak następuje:

Ponieważ tutejszy urząd, obejmujący swemi agendami całe województwo krakowskie, a składający się tylko z trzech urzędników, rekrutujących się z dawnych inspektorów przemysłowych, z trudem może podołać czynnościom związanym z ochroną zdrowia i życia robotników zatrudnionych w przemyśle, nie mógł zająć się energicznie także sprawami robotników rolnych, wymagającymi specyalnego a tylko do tych funkcyi wyznaczonego urzędnika, o czem w pismach skierowanych do ministerstwa pracy i opieki społecznej w Warszawie niejednokrotnie wspominano. Na skutek tych przedstawień Warszawa jeszcze z początkiem b. r. miała przysłać specyalnego referenta dla spraw rolnych, lecz dla braku sił ukwalifikowanych dopiero z dniem 16 bm. zdołała przydzielić tu podinspektora p. Korkiewicza.

Mimo nawału różnorodnych czynności, o czem świadczy branie udziału w umowach cennikowych, interwencya w licznych zatargach na tle ekonomicznem, w posiedzeniach w województwie, wojskowości i magistracie, branie udziału w komisyjnych dochodzeniach w nowopowstających zakładach przemysłowych całego województwa, a nadto opiniowanie planów, a wreszcie inspekcyonowanie zakładów przemysłowych, szef tutejszego biura inż. Smyczyński zajął się akcją zwołania komisyj polubownych ziemiaństwa. Niestety akcya ta napotyka na wiele od urzędu tutejszego niezależnych trudności.

O tem wszystkiem, jak i o tem, że tutejsi urzędnicy są inżynierami budowy maszyn, a zatem w sprawach i stosunkach w rolnictwie nieobznajomieni, jak również i o tem, że inspektor Skrochowski już piąty miesiąc przebywa na bezpłatnym urlopie, wobec czego cały ciężar urzędowania spada na pozostałych dwóch, względnie na jednego urzędnika w razie choroby lub urlopu drugiego, jak się właśnie rzecz ma obecnie, wiedział autor wspomnianej notatki. Tem też dziwniejsze to pojawienie się tej notatki, bo niewiadomo, w jakim celu była ogłoszona, czy dlatego, by zohydzić tutejsze urzędy w Kongresówce przez opublikowanie jej w „Robotniku", czy też przemawiała tu chęć wprowadzenia w błąd Szanownej Redakcyi. Spodziewać się bowiem raczej należało, że autor potrafi należycie ocenić bardzo przychylne i pełne uprzejmości stanowisko, jakie się wobec niego zajmowało, zaś swoje niezadowolenie z powodu niedomagań tutejszego urzędu, wypływających nie ze złej woli tutejszych urzędników, nie przerzuci na ich osoby.

Widać z tego, że niestety kulturalne postępowanie nie zawsze okazuje się dobrą metodą, zwłaszcza wobec ludzi, którzy w stosunku do władzy zachowują się arogancko, jak w ostatnim wypadku się zdarzyło, kiedy delegat Związku robotników rolnych zwrócił się do podpisanego ze słowami: „żądam, abyś Pan natychmiast zwołał komisyę w Mielcu i jeszcze dziś tam wyjechał". Oczywista, podpisany zwrócił uwagę, że do niczego nie jest obowiązany, a wszelkie żądania stawiać wobec niego może tylko jego władza przełożona.

Wkońcu zaznaczam, że, by ochronić się na przyszłość od podobnych napaści, nie omieszka tutejszy urząd wysnuć odpowiednich konsekwencyj i swoje postępowanie dostosować do poziomu kultury interesantów.

Obwodowy Inspektor Pracy:
Inż. Lipczyński.

KRONIKA

Kraków, 19 sierpnia.

Zniesienie stanu wyjątkowego w Galicyi

Jak wiadomo, Sejm na wniosek posła tow. Żuławskiego uchwalił 3 sierpnia zniesienie stanu wyjątkowego w byłej Galicyi, istniejący [illegible] na mocy rozporządzenia Franciszka Józefa z 21 lipca 1914 r. Uchwała Sejmu została ogłoszoną w Dzienniku ustaw z 11 sierpnia 1922 Nr. 4, par. 508 i z tym dniem **rozporządzenie b. rządu austryackiego przestało w Małopolsce obowiązywać.**

Do uchodźców z zaboru czeskiego w Oświęcimiu!

Z „Naprzodu" dowiedziałem się, że w niedzielę 20 sierpnia odbywacie w Oświęcimiu w barakach wiec, celem naradzenia się nad sposobami dalszej skutecznej obrony praw naszych. Stwierdzam, że zaproszenia na ten wiec do tej chwili **nie dostałem**. Ponieważ zaś w sobotę 19 sierpnia **oczekują** mnie w Zgierzu a w niedzielę 20 b. m. w Pabianicach na wiecach, na **których przybycie moje zapowiedziano już od czterech tygodni**, więc z prawdziwą przykrością nie będą mógł wziąć udziału w Waszym wiecu. Mimoto przyrzekam dołożyć wszystkich sił, aby powzięte przez wiec Wasz uchwały w życie wcielić. Zasyłam socyalistyczne pozdrowienie. Cześć!

Tadeusz Reger, pos. ziemi cieszyńskiej.

Nadanie ziemi żołnierzom

Ministerstwo spraw wojskowych przystępuje do układania listy kandydatów trzeciej kolejki na r. 1922. Ubiegający się o włączenie do tej kolejki mają wnieść podania do referatów OZ tego DOK, dotąd podania o nadanie ziemi wnosili. Do podań należy dołączyć:

1. Zaświadczenie zwierzchności gminnej, iż kandydat posiada przynajmniej jednego konia, wóz, bronę, pług, ziarno na dokonanie zasiewów, oraz środki na przeżywienie do zbiorów 1923 r.

2. Zobowiązanie podpisane własnoręcznie, że w razie przyznania działki zobowiązuje się wyjechać z powyższym inwentarzem do wyznaczonego powiatu w terminie, jaki mu zostanie wyznaczony po zatwierdzeniu.

3. Zaświadczenie, że jest rolnikiem. Należy podać, czy kandydat jest żonaty, wiele ma lat, wiele osób z rodziny sprowadza na działkę (przy równych kwalifikacjach bojowych, kandydaci żonaci mają pierwszeństwo przed kawalerami).

4. Zaświadczenie zarządu gmin lub policji państwowej, że kandydat nie popełnił zbrodni, względnie przestępstw z art. 4 Ustawy, oraz o jego wzorowem zachowaniu się poza służbą wojskową.

5. Odpis świadectwa kwalifikacyjnego (o ile kandydat takowe już otrzymał).

Kandydaci wykazujący się zaświadczeniami o pracy społecznej (zaświadczeni o dłuższem należeniu do kółek rolniczych, kooperatyw, macierzy szkolnej i t. d.), uzyskują przy równych zasługach bojowych pierwszeństwo przy otrzymaniu ziemi. Zaświadczenia powyższe przesłać niezwłocznie do referatu Osad Żołnierskich DOK najdalej do 1 października b. r.

Ministerstwo spraw wojsk. wzywa kandydatów najbardziej zasłużonych (dekorowanych, rannych, ochotników), aby nie zwlekali ze składaniem zaświadczeń, gdyż przy opóźnieniu mogą narazić się na nieotrzymanie ziemi albo otrzymanie w gorszym gatunku.

DOK Kraków nadmienia, by ubiegający się o udział kandydaci we własnym interesie zgłaszali się osobiście z już gotowemi zaświadczeniami i zobowiązaniami do tego referatu Osadnictwa Żołn. DOK, na terenie którego stale zamieszkują (mieszkający na terenie DOK Kraków do referatu Osadnictwa Żołn. w Krakowie ul. Sradom 14 (II p) codziennie prócz niedziel i świąt od g. 11 do 12 celem szczegółowego poinformowania się.

Powyższe ogłoszenie nie dotyczy oficerów i podoficerów zawodowych.

Opłaty w wyższych uczelniach

Z rektoratu Uniw. Jag. komunikują nam: Według rozporządzenia ministerstwa WR i OP unormowano opłaty w szkołach akademickich w sposób następujący: Wysokość opłat wnoszonych przez studentów i wolnych słuchaczy wynosić będzie w roku szkolnym 1922/23:

1) wpisowe 2.000 mk,
2) opłata roczna 10.000 mk,
3) opłata za ćwiczenia w pracowniach i seminaryach, licząc za każdą tygodniową godzinę ćwiczeń według programu wykładów rocznie:

a) w seminaryach i pracowniach bez użycia środków eksperymentalnych 900 mk,
b) w pracowniach eksperymentalnych z wyjątkiem chemicznych 1200 mk,
c) w pracowniach chemicznych 1500 mk,
d) opłata za prawo korzystania z biblioteki w szkołach akademickich rocznie 1500 mk.

Opłata za ćwiczenia w pracowniach i seminaryach wymienionych pod 3) a, b, c) wynosi trimestralnie jedną trzecią, semestralnie połowę opłaty rocznej. Za ćwiczenia obejmujące więcej niż dziesięć godzin tygodniowych oblicza się opłatę jak za ćwiczenia dziesięciogodzinne.

Opłata roczna może być złożona w dwu ratach płatnych z początkiem pierwszego semestru, resp. trimestru i drugiego semestru resp. trzeciego trimestru. W razie podziału czesnego na dwie raty, wpis na drugi semestr wzgl. trimestr, będzie uważany za dokonany dopiero po uiszczeniu drugiej raty. Opłaty wymienione w p. 3) a, b, c pobierać się ma jedynie za ćwiczenie odbywające się w zakładach naukowych szkoły, za ćwiczenia odbywane bez związku z zakładami opłat się nie pobiera. Podział zakładów naukowych na kategorye a, b, c będzie dokonany w każdej szkole akademickiej przez Senat wzgl. Radę wydziałową przed rozpoczęciem wpisów na rok 1922/23. Opłata ad d) obowiązuje wszystkich studentów i wolnych słuchaczy. Opłaty uiszczone zwraca się jedynie w wypadkach zmiany spisu lub nieodbycia się wykładów i ćwiczeń. Student wzgl. wolny słuchacz, wpisujący się do szkoły akademickiej po upływie pierwszego trimestru wzgl. semestru, uiścić ma wpisowe, jeżeli jest świeżo przyjęty, oraz połowę opłaty rocznej, należnej opłaty za ćwiczenia i w całości opłatę biblioteczną. Odroczenie opłat udzielać będzie właściwa Rada wydziałowa na zasadzie pisemnych i należycie udokumentowanych podań. Decyzya Rady wydziałowej będzie ważna jedynie w odniesieniu do opłat za ten rok szkolny, nie rozciągając się jednak na inny wydział w razie przeniesienia się nań studenta w ciągu roku. Od decyzyi Rady wydziałowej niema odwołania. Rada wydziałowa może prawo decyzyi przelać na dziekana. Prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego: Estreicher.

Podwyżka cen chleba

(k) Wczoraj w prezydyum magistratu krakowskiego zjawiła się deputacya piekarzy z żądaniem ponownej zwyżki cen pieczywa. Żądania swoje chcą oni uzasadnić tem, że muszą sprowadzać mąkę po cenach wyższych od maksymalnych. Młynarze tutejsi zaś żądają od piekarzy za 1 kg mąki żytniej 310—315 mk, za pszenną 500 mk. Prezydyum miasta uwzględniło podwyższoną cenę mąki przez przyjęcie za podstawę kalkulacyi 31.200 mk za 100 kg mąki żytniej. Do tej sumy dodano faktyczne koszta administracyjne piekarzy w kwocie 4297 mk od 100 kg. Wobec tego od dziś obowiązują następujące ceny:

1 kg chleba żytniego	260 mk
1 kg chleba razowego	220 „
1 bułka wagi 6 dkg	25 „

Przymus uwidaczniania cen. Okręgowy urząd walki z lichwą ogłasza rozporządzenie o przymusie uwidoczniania cen na towarach. Rozporządzenie odnosi się do właścicieli sklepów, restauracyi, kawiarń i wszystkich wogóle przedsiębiorstw handlowych artykułami pierwszej potrzeby. — Cenniki winny być umieszczane na widocznem i dostępnem miejscu, a w większych lokalach w kilku miejscach. Na wystawach cena ma być umieszczana na każdym przedmiocie, a w restauracyach i t. d. na każdym stole. Przekroczenie tych przepisów karane będzie aresztem do 6 miesięcy i grzywną do 1 miliona mk. Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 15-go lipca b. r.

Wybory do Izby lekarskiej w Krakowie. Izba lekarska podaje do wiadomości swoich członków, że w najbliższych numerach dziennika urzędowego województwa krakowskiego i kieleckiego ogłoszona będzie lista lekarzy, uprawnionych do głosowania do Rady Izby lekarskiej w Krakowie, do której mają należeć lekarze województwa krakowskiego i kieleckiego. Reklamacye od wpisania lub niewpisania na listę wnosić należy w ciągu 10 dni od ogłoszenia listy do komisarza wyborczego dra W. Momidłowskiegi, dyrektora wojewódzkiego urzędu zdrowia w Krakowie (Zacisze 5 I p.) Listę uprawnionych do głosowania będzie można przeglądać w wojewódzkich urzędach zdrowia w Krakowie i Kielcach, w biurze Izby lekarskiej w Krakowie, w miejskich urzędach zdrowia miasta o własnym statucie (wydzielonych) oraz w lekarskich biurach starostwa.

Nowi dyrekterzy gimnazyów. Ministerstwo WR i OP. zamianowało d-ra Wojciecha Krajewskiego, dyrektora gimnazyum w Toruniu, dyrektorem gimnazyum św. Anny w Krakowie, d-ra Stanisława Turowskiego, profesora gimnazyum Sobieskiego w Krakowie, dyrektorem gimnazyum w Zakopanem, Jakóba Zachemskiego, profesora gimnazyum św. Anny w Krakowie, dyrektorem gimnazyum w Nowym Targu.

Komunikat o stanie pogody, wydany w piątek 18 sierpnia o 7·40 wieczór, według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Płytka depresya, leżąca na zachód od Norwegii przesuwała się powoli w kierunku wschodnim, natomiast wyż barometryczny leżał nad zatoką Biskajską. Termometr wskazywał w godzinach popołudniowych: w Poznaniu 22°, Warszawie 21°, Lublinie 20°, Pińsku 22°, Białymstoku 20°, Kiwercach 19°. W Krakowie: temperatura 19·7, maximum 24·6, minimum 11·9, pochmurno. Prognoza na sobotę: Zachmurzenie zmienne, chłodniej, miejscami drobne opady.

Przyjmowanie uczniów do I. kl. gimnaz. Kuratoryum okręgu szkolnego krakowskiego zawiadamia, że wszyscy uczniowie, którzy złożyli egzamin wstępny do klasy pierwszej przed feryami, a którzy z powodu braku miejsca nie zostali przyjęci do gimnazyum, w którem się temu egzaminowi poddali, mają się zgłosić do wpisów do dyrekcyi gimnazyum V. (ul. Kochanowskiego 5). Ci uczniowie, którzy z powodu ważnych przeszkód nie mogli poddać się egzaminowi wstępnemu do I klasy przed feryami, mają się po feryach zgłosić również w dyrekcyi gimnazyum V, która ich zgłoszenie przyjmie i wyznaczy termin tego egzaminu. Przydział tych wszystkich uczniów do zakładów średnich nastąpi później.

Teatr artystyczny w Bagateli. Ostatni program powtórzony będzie w sobotę i niedzielę wieczór. W niedzielę po południu specyalne przedstawienie po cenach o 40% zniżonych z udziałem wszystkich wykonawców. W poniedziałek premiera z udziałem komika p. Romualda Gierasieńskiego, który wystąpi w swych najlepszych kreacyach jako Moryc Filnikier i Nuta Bemol.

Opera w Miejskim Teatrze im. J. Słowackiego. Dziś w sobotę opera Pucciniego „Madame Butterfly“, w której wystąpią pp. S. Drabik i J. Dolnicki. Jutro w niedzielę „Eugeniusz Onegin“ Czajkowskiego, w której wystąpią pp. Drabik i Dolnicki. W partyi ks. Gremina debiut basisty p. Romana Wragi.

Zawody w piłkę nożną. W sobotę 19 i w niedzielę 20 b. m. rozegra Cracovia dwa matche footballowe z Budapesti Torna Club. Klub budapeszteński znany jest publiczności krakowskiej z matchu w turnieju jubileuszowym Cracovii w czerwcu b. r. Węgrzy wygrali wówczas z Pogonią lwowską 2:0, a z Cracovią grali 1:1. Bezpośrednio po matchu z drużyną Cracovii wyzwali drużynę biało-czerwonych twierdząc, że rezultat uzyskany przez nią jest zupełnie przypadkowy. Cracovia przyjęła wyzwanie i dlatego matche sobotni i niedzielny będą miały przebieg niezwykle interesujący, gdyż gra będzie nadzwyczajnie ostra i zacięta. Nadmienić należy, że Węgrzy, którzy rozegrali obecnie kilka matchów w Poznaniu i Łodzi, wystąpią w Krakowie poraz pierwszy w komplecie, gdyż do Krakowa przyjeżdża kilku graczy wprost z Budapesztu.

Zbiórka na pogotowie ratunkowe odbędzie się w najbliższą niedzielę w wozach tramwajowych. Na ten szlachetny cel mieszkańcy Krakowa pewno nie odmówią hojnych datków.

Zaginione dzieci. P. Julia Kułaszek, zamieszkała w domu pod l. 7 przy ul. Miodowej doniosła do policyi, że jeszcze dnia 12 bm. napotkała w ul. Miodowej błąkającego się dwuletniego chłopczyka, którego następnie zatrzymała u siebie, aż do zgłoszenia się rodziców. — Nadto w bramie domu pod l. 5 przy ul. Stolarskiej znaleziono dziewczynkę około 2 i pół lat liczyć mogącą. Dziecko miała tam pozostawić jakaś kobieta o semickim wyglądzie. Dziecko oddano do żłóbka.

Wywóz siana do Czech. W ostatnich czasach przychodziło do Podgórza-Płaszowa dużo wagonów siana z kresów wschodnich pod adresem wojskowego zakładu gospodarczego w Podgorzu. Niewiadomo z jakiego powodu zakład przeważnie nie przyjmuje siana, stawiając je do dyspozycyi adresatom. Ci korzystając z takiego obrotu sprawy, mimo, że istnieje zakaz wywozu siana poza granice państwa, uzyskują jakimś sposobem pozwolenia i całe transporty kierują do Czech. Masowe nieprzyjmowanie siana zresztą dobrego, przez zakład gospodarczy, budzi rozmaite domysły.

Fałszerka masła. Wczoraj na targu w Rynku głównym przytrzymano Karolinę Kowalczyk z Lasowic, która, jak się okazało, sprzedawała masło, zarobione silnie wodą. Miejska pracownia chemiczna, której oddano do zbadania masło, stwierdziła, że zawierało ono 60 procent wody. Kowalczykową odstawiono do sądu.

Kradzież jedwabiu. W magazynie konfekcyi damskiej p. A. Prausowej w Rynku gł. przytrzymał służący tego przedsiębiorstwa złodzieja w chwili, gdy ten skradłszy cztery sztuki jedwabiu wartości półtora miliona mk, usiłował zbiedz. Rzezimieszek w śledztwie podał się raz za Stanisława Gajewskiego, to znów za Leona Majewskiego. Policya wdrożyła dalsze dochodzenia co do ustalenia prawdziwego nazwiska aresztowanego.

Zegarek skradziony przez kieszonkowca. Do policyi wpłynęło doniesienie, że p. N. Reichowi w czasie jazdy tramwajem skradł niewyśledzony sprawca złoty zegarek.

—ooo—

Z POLSKI

Stowarzyszenie b. legionistów. Dnia 16 sierpnia odbyło się w gmachu sejmowym w Warszawie posiedzenie komitetu organizacyjnego związku stowarzyszeń legionistów polskich. Komitet ukonstytuował się następująco: prezes poseł Jan Dąbski, wiceprezesi dr Karol Polakiewicz i poseł Waszkiewicz, sekretarz Feliks Gwiżdż, skarbnik Władysław Chmielecki. W ten sposób ukonstytuowane prezydyum przy udziale reszty członków komitetu postanowiło zwołać ogólne zgromadzenie legionistów zamieszkałych w Warszawie i w województwie warszawskiem na dzień 27 sierpnia godzina 11 przed południem w sali Doliny szwajcarskiej, ul. Szopena 3, celem założenia stowarzyszenia legionistów na województwo warszawskie. Podobne zgromadzenia organizacyjne mają się odbyć równocześnie w innych województwach. Po zorganizowaniu stowarzyszeń legionistów w poszczególnych województwach odbędzie się w Warszawie zjazd ich delegatów w terminie, który będzie podany do wiadomości. Tymczasowa siedziba sekretaryatu Związku mieści się przy ul. Złotej 5 m. dr Polakiewicza, tel. 1948, o godz. 11—13 w południe. Tam też będą udzielane wszystkie informacye.

Tajemnicze zniknięcie poety gruzińskiego? Pod tym tytułem pisze warszawski „Kuryer Poranny“. „Znany poeta gruziński i prezes klubu polsko-gruzińskiego Sergiusz Kuruszwili wyjechał w lipcu do Ciechocinka, a następnie do różnych miast i letnisk celem wygłoszenia szeregu odczytów. Od pewnego jednak czasu nie daje o sobie znaku życia. Sfery gruzińskie zaniepokojone są jego nieobecnością, zaś ministeryum spraw wewnętrznych zarządziło poszukiwania celem odnalezienia Kuruszwili.“

(W felietonie „Naprzodu“ z 18 sierpnia pisze autor, że Kuruliszwili był w Ojcowie. Felieton był pisany z początkiem tego tygodnia. K. odwiedził też nas w redakcyi z początkiem bm. Red. „Naprzodu“).

Reprezentacya sztuki na II. Targach wschodnich. Dla godnego zareprezentowania sztuki polskiej przy sposobności II Targów wschodnich utworzył się we Lwowie komitet wystawowy sztuki polskiej, który ma na celu skupienie najwybitniejszych współczesnych prac z zakresu malarstwa sztalugowego, rzeźby i przedmiotów, które w zestawieniu wystawowem z wymienionemi dawałyby piękne, ogólne wnętrza, jak kilimy, dywany, terrakoty, hafty i t. d. Powyższe przedmioty przeznaczone zostaną do rozsprzedaży za zgodą ich właścicieli. Mając na uwadze reprezentacyjny cel przed zagranicą, upraszamy artyst. plast. jak i wytwórców dalszych wymienionych przedmiotów, chcących być zareprezentowanymi do wzięcia udziału w tejże wystawie. Nadmieniamy, że co do kilimów i haftów najchętniej widziane będą roboty ręczne (n. p. kobiece) o motywach krajowych. Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem komitetu — Lwów ul. św. Teresy l. 4, najdalej do 22 sierpnia, podając dokładne daty tyczące się pracy (eksponatu), imię i nazwisko autora lub firmy, celem wygotowania katalogu i zażądania wysyłki wybranych ze zgłoszeń przemiotów i podania sposobu wysyłki, ubezpieczenia i t. p. Podać również żądaną cenę, która zostanie przesłana po

sprzedaży w dniu zamknięcia Targów. Apelujemy do artystów, aby uświetnili tę reprezentacyę poważniejszymi swymi pracami. Za komitet: Sławińska Warszawa, Noskowska Lwów, Wolfarth Kraków.

Z ZAGRANICY

Enver pasza zabity? Berlińska „Vossische Zeitung“ dowiaduje się, że koło Teheranu znaleziono zwłoki Enver paszy.

Podróż Trockiego do Niemiec. Według depesz z Rewla wyjechał Trocki do Niemiec. Cel podróży Trockiego jest niewiadomy.

—ooo—

REPERTUAR

Opera w teatrze im. J. Słowackiego

Sobota: „Madame Butterfly“.
Niedziela: „Eugeniusz Onegin“.

Teatr „Bagatela“

Sobota: Kitschmann, Latajner-Lawiński, Mirski, Michałowski, Windheim Polly and Robert.

Przegląd społeczny

Akcya cennikowa bankowców. (Strejk w kilku bankach). W dniu 14 b. m. odbyło się zebranie mężów zaufania pracowników wszystkich banków, tow. asekuracyjnych i kas w Krakowie, na którem delegaci oraz zarząd związku złożyli sprawozdanie z dotychczasowego wyniku akcyi o regulacyę warunków pracy i płacy pracowników. Ze względu na niezałatwienie postulatów przedłożonych dyrekcyom jeszcze 4 lipca, postanowiono wstrzymać pracę od soboty 19 b. m. w banku Związku spółek zarobkowych, wiedeńskim banku Związkowym, pow. Banku obrotowym, powszechnym banku Kredytowym, oraz polskim banku Handlowo-Przemysłowym (oddział miejski). Sprawę różnego traktowania pracowników banku Hipotecznego we Lwowie (centrala) i w Krakowie wyjaśni się w najbliższych dniach, poczem w razie niespełnienia postulatów nastąpi w tym banku wstrzymanie pracy. Jest na najlepszej drodze załatwienie postulatów w śląskim banku Eskontowym, ziemskim Kredytowym, Budowlanym i Wschodnim. Gdyby w tych bankach wyniki okazały się niezadawalniającymi, należy się spodziewać wstrzymania pracy w przyszłym tygodniu także i w tych bankach. Słuszność postulatów pracowników i zgodę na komisyę parytetową oświadczyli już wobec delegatów zarządu: bank Małopolski, wied. bank Związkowy, pow. bank Obrotowy, polsko-amerykański bank ludowy. Z banków, w których inne postulaty załatwiono, bądźto w najbliższych dniach będą załatwione, zapatrują się przychylnie na komisyę parytetową, lecz dotychczas wyraźnie się nie oświadczyły: polski bank Przemysłowy, śląski bank Eskontowy, bank Towarowy, oraz bank Handlowy warszawski i polski bank Handlowy Poznań (obydwa regulują płace na podstawie miesięcznych zestawień cen artykułów pierwszej potrzeby). Spodziewamy się, że i inne banki pójdą za przykładem wymienionych. W ten sposób otrzymamy w tym miesiącu pierwsze zestawienie artykułów pierwszej potrzeby za miesiąc lipiec i sierpień, oparte na faktycznych cenach rynkowych, a nie na urzędowych maksymalnych, które w rzeczywistości nie są nawet minimalnymi. Byłoby wskazanem, ażeby komisya parytetowa stała się ciałem poważnem, na którego zestawieniach mogłyby się opierać wszystkie instytucye handlowe i przemysłowe. Może dyrekcya któregoś z poważniejszych banków zechce ułatwić pracę Związku urzędników instytucyj finansowych i z własnej inicyatywy zaprosi przedstawicieli zarządów wszystkich instytucyj finansowych na zebranie w celu wybrania ze swego grona przedstawicieli do wspólnej komisyi parytetowej.

* * *

Jak się dowiadujemy, z powodu wszczęcia pertraktacyj odwołał zarząd Związku bankowców zapowiedziane na 19 bm. wstrzymanie pracy w wiedeńskim Banku Związkowym, Powszechnym Banku Obrotowym, Banku Handlowo-Przemysłowym (obydwa oddziały) i Powszechnym Banku Kredytowym.

Międzynarodowy kongres robotników rolnych. W Wiedniu zebrał się międzynarodowy kongres robotników rolnych, leśnych i ogrodowych. Do federacyi zawodowej należą robotnicy rolni czternastu państw: Belgii, Danii, Niemiec, Anglii, Szkocyi, Francyi, Holandyi, Włoch, **Polski**, Łotwy, Austryi, Szwecyi, Czech i Węgier. Związek niemiecki liczy 700.000 członków, włoski 500.000, angielski 150.000. Celem walki związku jest upodobnienie warunków pracy na wsi i w mieście. Sekretarzem federacyi jest Holender, tow. Hiemstra.

Z sali sądowej

Kraków, 19 sierpnia.

Sąd doraźny

(k) Wczoraj w sądzie wojskowym w Krakowie przed trybunałem doraźnym pod przewodnictwem podpułk. Bartika toczyła się rozprawa przeciw 21-letniemu Kazimierzowi Skrzyńskiemu, szereg. 16 p. p. w Tarnowie o zbrodnię rabunku. Skrzyńscy w nocy z 21 na 22 lipca b. r. udając żandarma konwojującego dezertera niejakiego Witka Franciszka, będąc z nim w zmowie, wpadł do mieszkania p. Karola Füchsela na Terlikówce w Tarnowie, szukając rzekomo drugiego dezertera. Skrzyński po wejściu do pokoju, w którym znajdował się p. Füchsel, rozkazał mu, aby szedł szukać ukrytego w drugim pokoju dezertera, Gdy ten nie chciał tego uczynić, zdjął Skrzyński rewolwer ze ściany i położył go koło Witka, a sam repetując karabin zażądał pieniędzy od przestraszonego właściciela mieszkania. W ten sposób sterroryzowawszy Füchsla, zrabowali oni 60.000 mk, zegarek srebrny i rewolwer, poczem ulotnili się. Ponieważ Witek przed kilku tygodniami był zajęty w charakterze służącego w restauracyi u Füchsla, gdzie bywał także Skrzyński, łatwo wykryto rabunek. Po Przeprowadzonej rozprawie, z powodu nieuzyskania jednomyślności w wydaniu wyroku, przewodniczący przekazał sprawę zwykłemu postępowaniu. Oskarżał prok. kap. Wanicki.

Francya zapłaci jak Niemcy zapłacą

Wiedeń (PAT). „Neue fr. Presse“ donosi z Paryża wedle „Cnicago Tribune“, że przed kilku dniami rząd francuski zawiadomił oficyalnie Stany Zjednoczone, iż spłata długu i procentów francuskich Ameryce jest zależną od niemieckich spłat reparacyjnych. Francya dopiero wtedy rozpocznie spłatę swych zobowiązań, gdy otrzyma w pełnej sumie 90 miliardów franków paperowych, która wydała na odbudowę zniszczonych obszarów.

Waszyngton (PAT). Parmentier udaje się do Paryża, celem udzielenia rządowi francuskiemu informacyi o stanowisku amerykańskiej komisyi dla konsolidacyi długów.

Prześladowanie eserów

Ryga. (PAT) Wedle doniesień z Moskwy, pierwsza grupa aresztowanych eserów została zesłana bez sądu na Syberyę do miejscowości odległych o kilkaset wiorst od linii kolejowej. W więzieniu w Moskwie przebywą obecnie 63 eserów.

Z Rosyi

Moskwa (PAT). Pokój między Turkestanem a Rosyą sowiecką zawarty został na następujących warunkach:

1) armia sowiecka zawiesza natychmiast działania wojenne,
2) Turkestan zobowiązuje się nie zawierać żadnych układów spornych z interesami Rosyi sowieckiej,
3) Rosyanie chcący przesiedlić się do Turkiestanu będą korzystać z wszelkich ułatwień,
4) Oficerowie armii sowieckiej przeprowadzą reorganizacyę armii turkestańskiej,
5) Zbywająca w Turkestanie bawełna ma być wywożona tylko do Rosyi.

Faszyści się zbroją

Wiedeń. (PAT) „Neue Freue Presse“ donosi z Rzymu, że Rada centralna faszystów w Medyolanie uchwaliła utworzenie wojskowej komendy faszystów.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Wydział Rady Robotniczej odbędzie posiedzenie w sobotę 19 sierpnia o godzinie 6 wieczór w sekretaryacie Rady robotniczej ul. Dunajewskiego L. 5 II p.

Podgórskie rob. stow. spożywcze „Naprzód“ odbędzie wspólne posiedzenie Rady nadzorczej wraz z Zarządem w poniedziałek 21 om. o godz. 7 wieczór w własnym lokalu, przy ul. Lwowskiej 2.

Jaworski.

—ooo—

Przegląd gospodarczy

Opłaty od wywozu drzewa. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie otrzymała z ministerstwa przemysłu i handlu wyjaśnienie, iż projektowane jest ustanowienie opłat wywozowych jedynie od podkładów kolejowych, które podlegają dotychczas zakazowi wywozu. Termin i wysokość opłat nie zostały dotychczas ustalone.

—ooo—

Giełda zbożowa w Warszawie

Warszawa, 18/8. (PAT). Żyto 17.800—18.000, mąka żytnia 70% 28.300, pszenica 25.500. Ceny rozumieją się za 100 kg. netto loco stacya załadowcza, o ile nie zastrzeżono innego sposobu dostawy.

—ooo—

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy i wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed	7750—	7950·—	7800·—	8000·—	—·—
„ kanad.	7650·—	7850·—	7650.—	7850·—	—·—
Franki franc.	600·—	620·—	605·—	620·—	615·—
„ belgijs.	580·—	600·—	580·—	600·—	—·—
„ szwajc.	1500·—	1600·—	1500·—	1600·—	1550·—
Funty szterlin.	34·500	35·500	34·500	35·500	—·—
Marki niemiec.	7·—	7·50	7·—	7·50	7·40
Korony austr.	—·11	—·13	—10·—	—11·—	—10·—
„ czesko-sł.	220·—	230·—	225·—	235·—	225·—
„ węgiers.	5·—	6·—	5·—	6·—	—·—
„ duńskie	1550·—	1650·—	1550·—	1650·—	—·—
Lei rumuńskie	50·—	60·—	55·—	65·—	—·—
Liry włoskie	340·—	360·—	350·—	370·—	360·—
Floreny holen.	2750·—	2950·—	2750·—	2950·—	—·—

Giełda krakowska z 18 sierpnia

	Waluta markowa		
Akcye bankowe.	ofiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	750·—	850·—	
Bank Małopolski	700·—	750·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank komercyalny I—IV	400·—	450·—	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	600·—	700·—	
Bank Kred. w Warszawie	3000·—	3200·—	
Bank Związ. Spółek Zarob.	2000·—	2200·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	900·—	1000·—	900—1000
„Elibor“—Ł. J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	175·—	225·—	
„Pharma“ (B. Jawornicki)	3700·—	3900·—	
„Polski Glob“	600·—	700·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	250·—	300·—	
Zieleniewski I—III em. „ex“	6800·—	7100·—	6800—7100
Warsz. Parowozy I—II em.	1500·—	1700·—	1500—1600
H. Cegielski, Poznań I-VIII	4200·—	4500·—	4300—4450
„Potęga“ Tow. huty żel.	28.000	31.000	
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em.	2000·—	2100·—	2000—2050
„Pocisk“	800·—	900·—	
Automotor	1000·—	1200·—	
Portland-Cem. Szczakowa	24 500·—	26 500·—	25.500—
Górka	6300·—	6600·—	6450—6500
Siersza	13.000·—	15.000·—	15000—
Tepege I—IV	5500·—	5800·—	5600—
Polska Nafta	2200·—	2400·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	850·—	950·—	
Tłuszcze Trzebinia	3800·—	4200·—	4000—
„Krakus“ I—V em.	2400·—	2600·—	
Porcelana Ćmielów	3000·—	3400·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	5800·—	6200·—	5800—6200
Elektr. Siersza I—IV em.	1100·—	1200·—	

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1570 1580, 4 i pół proc. Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 230 kupno 225. 4 i pół proc. Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 55 i trzy czwarte 56. 5 proc. m. Warszawy sprzedaż 245 kupno 240. Obligacye z r. 1917 trans. 113. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 8075 8200 8160 sprzedaż 8180 kupno 8140, Dolary kanadyjskie trans. 8025, Franki francuskie trans. 665, Franki belgijskie trans. 605, Marki niemieckie trans. 730 750 745. Czeki: Gdańsk trans. 705 722 i pół, 711 i pół, Belgia trans. 605 613 sprzedaż 615 kupno 611, Berlin trans. 700 722 i pół, 711 i pół, sprzedaż 737 i pół, kupno 697 i pół, Londyn trans. 36400 36550 sprzedaż 36600 kupno 36400.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0·46 i pół, Holandya 204·65, Nowy Jork 524 i pół, Londyn 23·43, Paryż 42, Medyolan 23·92, Bruksela 400, Kopenhaga 113 i pół, Sztokholm 138 i pół, Chrystyania 81, Madryt 82·30, Buenos Aires 191, Praga 14·85, Budapeszt 0·33 i pół, Zagrzeb 152 i pół, Sofia 3, Warszawa 0·07, Wiedeń 0·0 i pół, Austr. korona stempl. 0·0 i trzy czwarte.

Rozpowszechniajcie „Naprzód“!

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: [illegible] Jastrzębski.